



Rybnik, dnia 29 stycznia 2004 r.

RADA MIASTA RYBNIKA

ul. B. Chrobrego 2
44-200 RYBNIK

ISO 9001:2000

BR-0053/00002/04

(2004/004062)

Protokół Nr 17 z sesji Rady Miasta Rybnika w dniu 21 stycznia 2004 r.

Porządek sesji:

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Informacja Prezydenta o pracach w mieście.
4. Stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego.
5. Projekty programów pomocowych.
6. Budżet miasta Rybnika na 2004 r.
7. Wyrażenie sprzeciwu wobec zamiarów likwidacji osobowości prawnej wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej
8. Przyjęcie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2004.
9. Statutu Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.
10. Przystąpienie do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Rybnika
11. Przyjęcie darowizny, zbycie nieruchomości.
12. Powołanie Zespołu dla przygotowania wyboru ławników Sądu Rejonowego w Rybniku i Sądu Okręgowego w Gliwicach.
13. Wnioski, oświadczenia, interpelacje i pytania radnych.
14. Zakończenie sesji.

Pkt. 1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.

Sesja Rady Miasta odbyła się w sali nr 108 Urzędu Miasta. Prowadzący obrady – Przewodniczący Rady **Michał Śmigiełski** poinformował, że obecnych jest 24 radnych, w związku z czym obrady są prawomocne. Przewodniczący powitał wszystkich przybyłych na sesję radnych, Prezydenta wraz z zastępcami oraz gości w osobach naczelników wydziałów urzędu i kierowników jednostek organizacyjnych miasta. Następnie Przewodniczący zwrócił się do radnych o przedstawienie ewentualnych uwag do porządku posiedzenia.

Wiesław Zawadzki złożył wniosek formalny, aby po punkcie nr 3 – Informacja Prezydenta – wprowadzić punkt, w którym radni mogliby zadawać Prezydentowi pytania na tematy przez niego przedstawione w informacji.

Radny uzasadnił ten wniosek tym, że np. na poprzedniej sesji, w czasie której Prezydent informował o sytuacji służby zdrowia, nie miał możliwości interweniować w sprawie braku opieki medycznej 25 tysięcznej dzielnicy Boguszowice.

Adam Fudali zwrócił się z wnioskiem o wprowadzenie do porządku sesji – po punkcie 8 – punktu w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego dotyczącego przekształcenia Samodzielnego Zakładu Opieki Zdrowotnej WSS Nr 3 w Rybniku.

Tomasz Zejer przewodniczący Komisji Zdrowia poinformował, że projekt uchwały w tej sprawie był omawiany na posiedzeniu Komisji i zaopiniowany pozytywnie. W związku z czym Komisja przychyliła się do wniosku Prezydenta.

-2-

Krystyna Stokłosa proponowała, aby punkt w sprawie przyjęcia protokołu z poprzedniej sesji uwzględnił fakt, iż na sesji w dniu 22 grudnia 2003r. protokół z 10 grudnia nie był przyjmowany ponieważ nie był gotowy do wglądu w przepisowym terminie. Według radnej punkt ten powinien brzmieć : *Przyjęcie protokołów z sesji 10 grudnia oraz z sesji 22 grudnia 2003 r.*

Przewodniczący przystąpił do głosowania wniosków zgodnie z kolejnością zgłoszeń :

1. wniosek radnego Wiesława Zawadzkiego o wprowadzenie do porządku nowego punktu : *pytania radnych do Prezydenta dotyczące jego informacji o sprawach w mieście.*

- za przyjęciem wniosku głosowało	- 11 radnych
- przeciw głosowało	- 11 radnych
- wstrzymało się od głosu	- 2 radnych

W związku z brakiem rozstrzygnięcia, Przewodniczący powtórzył głosowanie;

- za przyjęciem wniosku głosowało	- 10 radnych
- przeciw głosowało	- 12 radnych
- wstrzymało się od głosu	- 2 radnych

Wniosek upadł.

2. Wniosek Prezydenta o wniesienie punktu w sprawie uchwały opiniującej projekt uchwały Sejmiku Województw Śląskiego.

- za przyjęciem wniosku głosowało	- 23 radnych, został przyjęty jednogłośnie.
-----------------------------------	---

3. Wniosek Krystyny Stokłosa o zmianę brzmienia punktu 2 porządku obrad.

- za przyjęciem wniosku głosowało	- 23 radnych, został przyjęty jednogłośnie.
-----------------------------------	---

Pkt. 2. Przyjęcie protokołów z sesji 10 grudnia i 22 grudnia 2003 r.

Do protokołów nie wniesiono uwag, zostały przyjęte.

Pkt. 3. Informacja Prezydenta o pracach w mieście.

Prezydent omówił zadania inwestycyjne realizowane w 2003 roku w ramach kontraktu wojewódzkiego, w śród nich :

- zadanie dot. WSS nr 3 – wykonanie zadań w 100%.
- linia ozonu i węgla aktywnego dla ZPW w Goczałkowicach, założenie filtrów – 40 krotna likwidacja mętności wody, itd.

Następnie Prezydent poinformował o odbytym wczoraj spotkaniu ze Starostą.

Informacje o pracach wydziałów między sesjami, Prezydent przekazał do Biura Rady, gdzie radni mają możliwość zapoznania się z ich treścią.

Pkt. 4. Stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego.

Przewodniczący odczytał pismo skierowane na jego ręce, w którym radny Józef Makosz pisze : „w związku z moją dramatyczną sytuacją osobistą, nie potrafię dłużej prawidłowo wypełniać obowiązków radnego. Wobec powyższego z przykrością oświadczam, że przestaję być radnym”.

Następnie Przewodniczący przypomniał, że zgodnie z ustawą, wygaśnięcie mandatu radnego następuje wskutek pisemnego zrzeczenia się mandatu i stwierdził, że podjęcie uchwały w tej sprawie jest niezbędne dla podjęcia dalszych czynności wynikających z wygaśnięcia mandatu.

Stanisław Stajer powiedział :”Usłyszeliśmy treść pisma, które zawiera znamienne zdanie : *w związku z dramatyczną sytuacją osobistą*” Dalej radny nawiązał do poruszanej na posiedzeniu Komisji Samorządu, Bezpieczeństwa i Pomocy Społecznej sprawy, która miała miejsce w szpitalu psychiatrycznym, gdzie dyrektor, który zgłosił do prokuratury przestępstwo, zostaje po jakimś czasie przez Marszałka Sejmiku odwołany. Na wspomnianym posiedzeniu Komisji padły głosy, że jest to ewidentna nieprawidłowość, należy więc omówić tę sprawę szerzej na sesji Rady. Były również głosy, że tym zajmuje się prokuratura, a radni powinni zająć się sprawą radnego Józefa Makosza, zastanowić się co to się stało.

Stanisław Stajer przypomniał wydarzenia z 1998 r, kiedy pełniący wówczas funkcję Prezydenta Józef Makosz jako pierwszy w mieście powiedział, że w policji rybnickiej jest korupcja. Rozpętała się burza; rozpoczęły się jeden za drugim procesy. Nad głową urzędującego ponad 8 lat Prezydenta, gromadzą się czarne chmury, gdyż nie wchodzi on w żadne układy. Odbywają się procesy bardzo dziwne, na sali rozpraw dzieją się sceny jak z filmu, pojawiają się podstawiani świadkowie, oskarżony jest obrażany a sąd jakby nie widział, nie słyszał – feruje wyroki. Ostatecznie, wchodzi komornik zabiera mu samochód (wyceniony na 20 tys, zł) i sprzedaje za 8

tys. zł – bo taką cenę wyznacza sąd. W dalszej kolejności sąd *kladzie rękę* na kontach Józefa Makosza, pozbawia go środków do życia. Józef Makosz, jego dzieci, żona, rodzina jest od długiego czasu zastraszana. Policja, prokuratura niby coś robią, ale bezskutecznie. Tak dzieje się z człowiekiem, który z szarego, brudnego miasta zrobił z Rybnika błyszczącą gwiazdę.

Stanisław Stajer stwierdził, iż powinno dać to do myślenia, że każdy mieszkaniec tego miasta, nawet każdy radny mający mandat może podzielić los Józefa Makosza. Wystarczy, że powie: *dość, ja chcę żyć uczciwie i prawo i chcę, żeby również inni tak żyli.*

Stanisław Stajer na koniec powiedział, że zastanawiał się czy na czas głosowania ma wyjść z sali. Postanowił jednak nie robić teatralnych gestów i pozostać na sali. „Nie będę jednak brać udziału w głosowaniu. Chociaż tyle zrobię dla mojego przyjaciela”- powiedział.

Wiesław Zawadzki stwierdził, że w kadencji, która trwa zaledwie rok, Rada Miasta Rybnika odwołuje już 8 radnego. „Odwołujemy radnych, którzy dostali największą ilość głosów. Józef Makosz wybrany został ponad dwoma tysiącami głosów. Taka osoba jest dręczona, szykanowana, aż w końcu musi odejść, ponieważ nie może dłużej tego znieść. Wiesław Zawadzki poinformował, że kilka lat temu przez pewne *elementy* również był szykanowany, ale wtedy wybronił się dzięki pomocy wyborców. Ubolewał nad tym, że radny J. Makosz wybrany taką ogromną ilością głosów, jakoś nie umiał zwrócić się do wyborców o pomoc w tym co się działo. „Działo się – rzekomo – w literze prawa. Również nie będę brał udziału w tym głosowaniu, w tej farsie” – powiedział.

Romuald Niewelt zaprotestował przeciwko słowom jakie padły tu ze strony przedmówców. Uznał, że sugestie jakoby sprawa została ukartowana, są nie na miejscu. „Tak to wyszło. Wszyscy wiedzą, jakie fakty zaistniały”. Na koniec radny stwierdził, że klub radnych BSR uszanuje decyzję radnego Józefa Makosza.

Stanisław Stajer powiedział, że każdy z nas ma zasady moralne według, których chce żyć. Radny Makosz postawił sobie bardzo wysoko poprzeczkę do osiągnięcia i trudno tutaj mówić jak powinien był postąpić wcześniej. Myślę, że nie na miejscu byłoby, gdyby ktokolwiek chciał uczyć Pana Józefa Makosza życia.

Przewodniczący przystąpił do głosowania uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 17 radnych; uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Pkt. 5. Projekty programów pomocowych.

Bogusław Paszenda przypomniał, że uchwała w sprawie zwolnienia z opłaty za wpis do ewidencji działalności gospodarczej oraz zwolnienia z podatku od nieruchomości była przez radnych w swoim czasie szeroko omawiana. Prezydent przedstawił do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta dwa programy pomocowe. Po zaopiniowaniu przesłanej do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta uchwały w tej sprawie, Rada Miasta będzie mogła przyjąć ją w niezmienionym – przedstawionym do akceptacji kształcie.

Michał Chmieleński poinformował, że Komisja Finansów na swoim posiedzeniu przyjęła projekt uchwały w następującym stosunku:

- | | |
|--|-----------------------|
| - za przyjęciem projektu uchwały głosowało | - 6 członków Komisji, |
| - wstrzymało się od głosu | - 4 członków Komisji |
| - głosów przeciwnych nie było | |

Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania uchwały.

- | | |
|-------------------------------|--------------|
| - za jej przyjęciem głosowało | - 22 radnych |
| - wstrzymał się od głosu | - 1 radny |
| - głosów przeciwnych nie było | |

pkt. 6. Budżet miasta Rybnika na 2004 rok.

Projekt uchwały omówił Skarbnik Miasta – **Bogusław Paszenda**. Projekt ten zakłada ustalenie budżetu miasta w zakresie zadań własnych: dochody w wysokości 271.529.570 zł; wydatki w wysokości 314.643.527 zł, w tym rezerwa ogólna 3.500.00 zł oraz rezerwa celowa na wydatki inwestycyjne w wysokości 4.5000.000 zł.

W projekcie budżetu zakłada się przyjęcie wydatków na realizację zadań określonych w programie profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych w kwocie 2.800.000 zł

Deficyt budżetu miasta ustalony został w wysokości 43.113.957 zł. Określone zostały również źródła jego pokrycia.

Wydatki nie znajdujące pokrycia w planowanych dochodach miasta sfinansowane będą przez wyemitowane obligacje w łącznej kwocie 40.500.000 zł oraz z wolnych środków na rachunku bieżącym budżetu miasta w wysokości 7.080.388 zł.

Projekt budżetu określa również limity wydatków w latach 2005 – 2006 na wieloletnie programy inwestycyjne, upoważnia Prezydenta do zaciągania kredytów krótkoterminowych w wysokości 5.000.000 zł na pokrycie występującego w ciągu roku budżetowego niedoboru budżetu miasta, do zaciągania kredytów bankowych w wybranych przez siebie bankach, do samodzielnego zaciągania zobowiązań finansowych jednorazowo do kwoty 55.000.000 zł, w tym z tytułu zobowiązań wekslowych oraz spłat zobowiązań miasta, a także do zarządzania nadwyżkami czasowo wolnych środków pieniężnych na rachunku budżetu Miasta.

Następnie **Prezydent** przedstawił projekt budżetu w formie prezentacji slajdów zawierających wykresy i tabele, szczegółowo wyjaśniające założenia budżetu.

Po dokonanej prezentacji, **Prezydent** odczytał uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedstawionym projekcie budżetu na 2004 rok.

Michał Śmigielski zwrócił się do przewodniczących poszczególnych Komisji branżowych Rady Miasta o przedstawienie wniosków z posiedzeń Komisji, na których opiniowany był projekt budżetu miasta na 2004 r.

Henryk Ryszka poinformował, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej, Działalności Gospodarczej i Komunikacji w dniu 22 grudnia 2003 r. uczestniczyło 10 członków.

- za przyjęciem projektu głosowało - 8 radnych
- wstrzymało się od głosu - 2 radnych

Komisja skierowała również dwa wnioski do Prezydenta i do Komisji Finansów : wygospodarowane środki z budżetu miasta przeznaczyć na zakup dodatkowej kostki brukowej na utwardzenie dróg w dzielnicach oraz aby środki uzyskane z opłat eksploatacyjnych i szkód górniczych przeznaczyć na naprawę dróg i chodników w dzielnicach.

Stanisław Salamon – przewodniczący Komisji Ekologii Przemysłu Górniczego i Rolnictwa poinformował, że na posiedzeniu w dniu 17 grudnia 2003 r. radni – członkowie Komisji jednogłośnie, 8 głosami zaakceptowali projekt budżetu.

Zygmunt Gajda przedstawił wynik głosowania na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, które odbyło się 29 grudnia 2003 r.:

Obecnych na posiedzeniu było 9 członków Komisji,

- za przyjęciem projektu budżetu głosowało - 8 radnych
- wstrzymał się od głosu - 1 radny

Leszek Kuśka poinformował, że Komisja Samorządu, Bezpieczeństwa i Pomocy Społecznej na swoim posiedzeniu sformułowała wniosek o zwiększenie kwot będących do dyspozycji Rad Dzielnic. Komisja proponowała aby każda dzielnica otrzymała stałą kwotę 6000 zł oraz w zależności od ilości mieszkańców dodatkowo po 1 złotówce na osobę.

- za wnioskiem głosowało - 6 osób
- przeciw głosowały - 2 osoby
- wstrzymały się od głosu - 3 osoby

- za akceptacją projektu budżetu głosowało - 6 radnych
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymało się od głosu - 5 radnych
-

Henryk Frystacki – przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że na posiedzeniu 18 grudnia 2003r. Komisja przyjęła projekt budżetu;

- za przyjęciem projektu budżetu głosowało - 6 radnych
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymało się od głosu - 6 radnych

Tomasz Zejer stwierdził, że komisja Zdrowia pozytywnie zaopiniowała projekt ;

- za - głosowało - 3 członków Komisji
- przeciw głosowało - 2 członków Komisji

Obecnych na posiedzeniu było 5 członków Komisji.

Komisja sformułowała wniosek do Prezydenta o zwiększenie ilości środków na remonty przychodni.

Michał Chmieleński poinformował, że Komisja Finansów odrzuciła wnioski Komisji Samorządu... (za wnioskiem głosowało – 4 radnych, przeciw – 5 radnych) i Komisji Zdrowia (jednogłośnie odrzucony). Wniesione przez Prezydenta poprawki zostały również przegłosowane.

- za jej przyjęciem głosowało - 5 radnych
- wstrzymało się od głosu - 3 radnych

Komisja głosowała nad projektem budżetu w sposób następujący :

- za - głosowało - 5 osób
- wstrzymały się od głosu - 4 osoby
- głosów przeciwnych nie było

W dyskusji udział wzięli :

Krystyna Stokłosa : „Analizując projekt uchwały budżetowej na rok 2004 mam następujące zastrzeżenia :

Uważam, że ustalenie rezerwy budżetowej na poziomie 8 mln. zł jest stanowczo za wysokie. Jest to kwota, którą swobodnie dysponuje Prezydent, bez konieczności podjęcia uprzednio przez Radę uchwały. Oczywiście z wyjątkiem zadań wieloletnich, inwestycyjnych.

Zwykle ta rezerwa kształtowała się w granicach do 1% dochodów budżetowych miasta. W roku ubiegłym wynosiła 0,7%, w tym roku ustalono ją na poziomie 2,19 %.

W związku z tym wnioskuję, żeby tę rezerwę pomniejszono do kwoty 3,5 mln zł z następującym podziałem : 2 mln. na rezerwę ogólną, 1,5 mln. zł na rezerwę inwestycyjną.

Podczas referowania przez Skarbnika § 8 mówiącego o upoważnieniach Prezydenta, powoływał się on na wcześniej podjętą przez Radę uchwałę – 22 grudnia 2003 r. Stwierdzam, że 22 grudnia 2003 r. Rada upoważniła Prezydenta do samodzielnego zaciągania przez Prezydenta zobowiązań finansowych do kwoty 50 mln. zł a nie 55 mln. zł (jak jest w w/w paragrafie). Paragraf ten jest niezgodny z podjętą 22 grudnia 2003 r. uchwałą.

Analizując dochody uważam, że dochody zbyt zaniżono w następujących pozycjach : podatek od nieruchomości o 2 mln. zł. W roku 2003 miasto osiągnęło z tego tytułu dochody powyżej 57 mln. Zdaję sobie sprawę, że w tej kwocie jest 5 mln. zł, które otrzymaliśmy z Kompanii Węglowej ponadplanowo, 1 mln. zł mniej będziemy mieć od Elektrowni Rybnik, ale to i tak powinno być nie 49 mln. zł lecz 51 mln. zł. Pewnie zaraz usłyszę, że dochody planowane są ostrożnie, ja to też rozumiem, ale po co mamy ostrożnie te dochody planować i w trakcie roku budżet poprawiamy i chwalimy się, jak to dobrze poszło bo mamy ponadplanowe dochody. Uważam, że należy je bardziej odważnie planować, a nie żeby potem się takimi pseudo spektakularnymi osiągnięciami przed Radą wykazywać. Również podatek od środków transportowych, opłaty lokalne, opłaty od lokat – są zaniżone.

Kolejną sprawą jest sprawa wieloletnich inwestycji realizowanych przez Biuro Realizacji Projektu. Uchwałą z dnia 22 grudnia 2003 r. pomniejszono nakłady na realizację programu ISPA na lata 2003 – 2005 w kwocie ponad 49 mln. zł przesuując całą tę kwotę na lata 2006 – 2007. Pytałam wówczas dlaczego korygujemy również nakłady na lata 2004 – 2005 lecz nie otrzymałam konkretnej odpowiedzi. Uważam, że chodziło o czyszczenie przedpola do uchwały budżetowej na 2004 r, bo porównując nakłady z planem skorygowanym wszystko ładnie wygląda. Tak ustalone nakłady powodują, że nie ma mowy o nadrobieniu zaległości z roku 2003, ale o wręcz jej pogłębieniu, a obniżenie zaangażowania miasta w finansowaniu tych inwestycji powoduje obniżenie środków ISPA.

Uważam, że nakłady na inwestycje realizowane przez Biuro Realizacji Projektu ISPA finansowane ze środków własnych miasta powinny być podwyższone o 5.381.331 co odpowiada sumie niezrealizowanych nakładów w 2003 i korekty w 2004 roku.

Na str.14 – oświetlenie miasta : w roku ubiegłym – 3.778.000 zł, w roku bieżącym – 2.750.000 zł. Czym podyktowana jest ta oszczędność ?

Na str. 87 zaplanowano budowę budynku użyteczności publicznej, ul. Miejska w Rybniku w kwocie 500 tys. zł. Co to jest konkretnie za inwestycja. Nie ma jej w programach wieloletnich, zatem jest to inwestycja jednoroczna.

Na str. 88 – 330.000 zł przeznacza się na adaptację budynku Domu Nauczyciela przy SP 29 w Golejowie. Uważam, że jest to dzielnica uprzywilejowana, która ma 2.050 mieszkańców, gdzie miasto wybudowało już szkołę, teraz – przedszkole. Ile dzieci w wieku przedszkolnym jest w Golejowie?

Na stronie 114 – odnowa i rozbudowa bazy sportowej na potrzeby placówek oświatowych 300 tys. zł – co było podstawą zaplanowania wydatków w tej pozycji?

Analizując dokładnie budżet zauważa się, iż sporo pieniędzy przeznacza się na dotacje dla fundacji i stowarzyszeń oraz innych jednostek – stąd pytanie – kto rozlicza i kontroluje prawidłowości wykorzystania środków i gdzie można zapoznać się z protokołami takich kontroli?

Prezydent poinformował, że na pierwsze pytanie odpowie Skarbnik, na temat realizacji projektu ISPA – odpowiedzi udzieli Pełnomocnik – Janusz Koper., na pytanie o inwestycję przy ul. Miejskiej – Prezydent

odpowiedział, że chodzi o projekty związane z budową oddziału zamiejscowego Sądu Okręgowego, odnośnie przedszkola w Golejowie odpowie Zastępca – Jerzy Frelich a odnośnie stowarzyszeń – Zastępca Prezydenta – Ewa Ryszka.

Zanim Prezydent oddał głos Skarbnikowi przypomniał, że rok 2004 jest rokiem specyficznym. „Jest to czas, kiedy budujemy struktury europejskie, istnieje możliwość pozyskania środków pomocowych z UE. Staralem się jak najlepiej przygotować miasto, żeby ta asercja mogła nastąpić. Nie da się tych poszczególnych zadań zaplanować w 100% i zapewnić, bo w tym równaniu, które mamy wykonać mamy zdecydowaną większość niewiadomych niż wiadomych. Stąd rezerwa inwestycyjna celowa i rezerwa ogólna w takiej wysokości. Uruchamiając tę rezerwę muszę przygotować uchwałę, że wchodzimy w taki czy inny projekt i Państwo będziecie o tym decydować czy zaproponowaną przeze mnie rezerwę przeznaczyć na ten konkretny projekt.

Skarbnik wyjaśnił, że jeśli chodzi o upoważnienia Prezydenta, o których mówiła radna **Krystyna Stokłosa**, są one identyczne jak w uchwale z 22 grudnia ubr. Jedyna różnica jest w kwocie, które nie muszą być identyczne; tamta kwota – 50 mln. zł obowiązywała do dzisiaj, kiedy Państwo uchwalicie dzisiaj budżet – będzie obowiązywała kwota 55 mln. zł. Następnie Skarbnik wyjaśnił, że uchwała grudniowa była trochę wcześniej przygotowywana, a zmiana tej kwoty jest wynikiem zmian jakie zachodziły w danych z Biura Realizacji Projektu. W końcowym efekcie pojawiła się kwota 55 mln. zł, która jednak przez przeoczenie nie została zmieniona. Nic jednak nie przeszkadza, żeby dzisiaj w § 8 została przyjęta ta kwota 55 mln. zł.

Krystyna Stokłosa uważała, że skoro było już wcześniej wiadomo, że nastąpiły przesunięcia w programie ISPA, można było w uchwale zmieniającej budżet na rok 2003 umieścić tę zmianę; że kwota z 50 mln. wzrasta do 55 mln. zł dlatego, że nastąpiły przesunięcia w programie ISPA.

Krystyna Stokłosa powiedziała: „korygowaliśmy o 4 zł dotację budżetową, a tu mamy 5 mln. zł i o tym nie mówimy. Prosiłabym, żeby o tak ważnych sprawach w tych materiałach uzupełniających, radnych na Komisji Finansów informować”.

Następnie **Skarbnik** wyjaśnił sprawę dochodów z tytułu podatków od nieruchomości stwierdzając: „nie jesteśmy w stanie jeszcze w tej chwili oszacować jaki będzie przypis. Po drugie w roku 2003 oprócz tej kwoty uzyskanej od Kompanii Węglowej nie wiemy co się uda poborcom naszym wyegzekwować. Poza tym były wpłaty zaległych należności z różnych jednostek, np. z PKP. Trudno więc ocenić jak to się będzie kształtowało. Ja jestem nastawiony raczej pesymistycznie, ponieważ nie raz zawiedliśmy się. Odważne planowanie powinno być z rozsądkiem”. Jeśli chodzi o podatki od środków transportowych – stawki są też nowe i dlatego trudno przewidzieć, zwłaszcza, że jest w tej kwestii duży ruch. Jest sporo podmiotów, które nie płacą, trzeba dopiero dochodzić i dużo wpływów jest z windykacji z lat ubiegłych. Jeśli chodzi o odsetki od lokat, czy nieterminowo regulowanych należności podatkowych przyjmujemy zasadę, że albo nie planujemy nic, albo planujemy ostrożną kwotę. Skarbnik stał na stanowisku, że lepiej dolożyć z tego co się ma niż martwić się z czego sfinansować jeśli dochody będą niewystarczające.

Janusz Koper powiedział, że można by zgodzić się z propozycją radnej Krystyny Stokłosa, żeby dolożyć do wydatków realizacji programu ISPA te środki, o których radna mówiła, natomiast przygotowując projekt budżetu na 2004 r. staraliśmy się przedstawić taki poziom wydatków, który w ramach tego programu w roku 2004 bylibyśmy w stanie wydatkować. przybliżył fakty powodujące spowolnienie realizacji projektu i podkreślił, że „staraliśmy się przygotować realnie te wydatki, które jesteśmy w stanie ponieść, bezpiecznie z jednej strony dla całego programu realizacji budowy kanalizacji, a z drugiej strony nie angażując niepotrzebnie środków miasta wiedząc, że brakuje na wiele innych rzeczy

Jerzy Frelich wyjaśnił, że inwestycja przy ul. Miejskiej dotyczy ewentualnej budowy Sądu Okręgowego i przypomniał, że Rada podjęła uchwałę upoważniającą Prezydenta do podpisania porozumienia z Sądem Okręgowym w Gliwicach w sprawie budowy takiego Sądu przy ul. Miejskiej. W porozumieniu tym przyjęto, że miasto uczestniczyć będzie w kosztach tej inwestycji w proporcji 1 do 5. Ujęte w planie budżetu 500 tys. jest sumą mającą pokryć wykonanie projektów i planów inwestycji.

Zastępca Prezydenta wyjaśnił również poruszaną przez Krystynę Stokłosa sprawę Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Golejowie, przypominając, że w ubiegłym roku Rada podjęła uchwałę w sprawie powołania takiego Zespołu. Biorąc pod uwagę, że w niedalekiej odległości od szkoły mieści się dom nauczyciela zamieszkiwany właściwie nie przez nauczycieli, postanowiono adaptować ten budynek na przedszkole, ponieważ obecne przedszkole w Golejowie mieści się przy głównej drodze krajowej, która ma być rozbudowywana, co uniemożliwi usytuowanie tam placówki przedszkolnej.

Krystyna Stokłosa zauważyła, że przywołana przez Jerzego Frelicha uchwała, była pewną koncepcją jak ma zostać zagospodarowany plac pomiędzy ulicami 3 Maja i Miejską. Nie było to podjęcie konkretnej decyzji, że

Rada wyraża zgodę, że tak to ma być. Radna uważała więc, że w projekcie budżetu winien znaleźć się opis - wyjaśnienie, że Miasto podjęło już pewne kroki w związku z tym takie zadanie będzie wprowadzone do planu, a na dzień dzisiejszy zabezpieczamy środki na dokumentację.

Ewa Ryszka udzieliła wyjaśnień na temat sposobu przydzielania i rozliczania środków dotacyjnych : Wszystkie środki na dotacje dla organizacji pozarządowych i stowarzyszeń rozdysponowywane są na podstawie tzw. Rybnickiej Karty, która reguluje zasady współpracy z tymi organizacjami. Tak jest do tej pory, ponieważ przepisy wykonawcze ustawy o pożytku społecznym i wolontariacie, która ma regulować sprawy dotacji, wejdą dopiero od czerwca. Dalej Zastępca Prezydenta wyjaśniała, że wnioski grantowe wpływają do końca października, następnie do końca roku analizowane są przez komisje branżowe, następnie Prezydent (kiedyś Zarząd) przyznaje wysokość kwoty grantu. Na podstawie zarządzenia Prezydenta, poszczególne wydziały urzędu sporządzają indywidualne umowy do każdego wniosku grantowego. W tej umowie dotacyjnej mowa jest o sposobie przyznania środków oraz o sposobie rozliczania czyli określone są terminy transzy i sposób ich rozliczania. W umowie tej zawarta jest informacja, że każda udzielona transza musi być rozliczona. Jeśli organizacja nie rozliczy transzy poprzedniej, nie ma możliwości otrzymania kolejnej. Jeśli chodzi o rozliczenie ostateczne, wszystkie stowarzyszenia mają zazwyczaj czas do 15 stycznia roku.

Krystyna Stokłosa pytała kiedy zgodnie z przypominanym przez Prezydenta memorandum zakończy się ta inwestycja, która zaczęła się w roku 2003.

Janusz Koper poinformował, że memorandum podpisane dwa, już prawie trzy, lata temu zamykało się datą koniec grudnia 2006. Od półtora roku zostały zgłoszone przesunięcia i zakończenie inwestycji zamyka się datą koniec grudnia 2007 r. Jest to czas, który nas obowiązuje. Co prawda istnieje możliwość wydłużenia tego terminu, ale na komitecie monitorującym padło zapewnienie, że będzie można wydłużyć realizację pod warunkiem uruchomienia wszystkich przetargów. Dalej Janusz Koper wyjaśnił, że opóźnienia są efektem zbyt długich procedur zatwierdzania dokumentacji w warszawskiej centrali. Wskazał również, że przesunięcia spowodują duże spiętrzenie robót w latach następnych, co technicznie jest jeszcze możliwe, ale finansowo będzie dużym utrudnieniem dla miasta. Niemniej – wskazał, że przedstawione przez niego prognozy są bardzo ściśle pilnowane przez służby finansowe miasta i przez Narodowy Fundusz, czy miasto jest w stanie takie obciążenia ponieść. Na dzień dzisiejszy bilans finansowy wskazuje, że miasto jest w stanie ponieść taki ciężar.

Prezydent zwrócił uwagę na to, że nie wiadomo jak będzie wyglądało zarządzanie tymi funduszami strukturalnymi po wejściu do Unii. Stąd te problemy finansowe, które są przedstawiane, one ciągle będą się zmieniały, będą bardzo dynamiczne.

Janusz Koper dodał, że są to te zagrożenia, które mogą zakłócić wydawanie tych środków. Wiadomo już, że po 1 maja br swoją pracę kończy Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej, gdzie została złożona dokumentacja. Jeśli do końca swojej pracy Przedstawicielstwo nie zatwierdzi naszej dokumentacji, istnieje obawa, że ten przetarg wpadnie w nowe uzgodnienia, których nikt nie wie jak będą wyglądały. W związku z tymi zagrożeniami, przedstawione wydatki są takie, że jeśli uruchomimy i wydamy to co mamy zaplanowane, to nie będzie zagrożenia, że jesteśmy dla wykonawców niewypłacalni, a jednocześnie nie blokujemy niepotrzebnie środków miasta.

Andrzej Kopka wyjaśnił wątpliwości związane z oświetleniem ulic, utrzymaniem i konserwacją punktów świetlnych. Stwierdził, że praktycznie środki te są takie same jak w roku ubiegłym ; kwota 450 tys. zł przesunięta została jako środki niewygasające na zapłatę za energię z przełomu roku 2003/2004 oraz na niezrealizowane w ubiegłym roku (ze względu na przetarg, który nie doszedł do skutku) punkty oświetleniowe w dzielnicach. Aby nie powstała sytuacja, że za energię środki przenosi się jako wydatki niewygasające, w bieżącym roku zostanie zapłacona cała kwota za oświetlenie ulic – w wysokości 900 tys. zł. W związku z podpisaniem umowy ze Spółką Energoserwis GZE, spodziewane jest zaoszczędzenie 100 tys. zł. Reasumując, środki na oświetlenie ulic będą takie same jak w roku ubiegłym.

Wiesław Zawadzki na wstępie wyraził swoje wątpliwości, które odnosiły się do przedstawionych przez Prezydenta liczb związanych z deficytem w roku 2003. Uważał, że nie zgadza się rachunek matematyczny przedstawionego deficytu zakładanego i później – po korekcie. Pytał skąd te liczby. Następnie radny stwierdził, że w roku bieżącym zakłada się deficyt ok. 40 mln. zł, ale uważał, że doświadczenie lat ubiegłych pozwala przypuszczać, że będzie on korygowany, będzie mała. Z faktu tego można by się cieszyć, gdyby nie to, że jest on wynikiem zupełnego braku prowadzenia inwestycji w dzielnicach. Podał przykład swojej dzielnicy – Boguszowic, której mieszkańcy stanowią 1/10 mieszkańców Rybnika. Przez 4 kadencje władzy samorządowej, nie zrobiono tam nic, a to co zostało z poprzedniej epoki, zostało zdewastowane. Dał przykład

basenu, którego remont wielokrotnie był wprowadzany do planu inwestycji miejskich, po czym w ciągu roku, pod byle pretekstem *zdejmowano* tę inwestycję. Apelowal, żeby ocalić jedyną inwestycję prowadzoną w dzielnicach z inicjatywy mieszkańców, jaka jest układanie kostki w miejscach parkingowych czy bocznych uliczkach.

Adam Fudali odnośnie zarzutu dot. braku inwestowania powiedział, że 30% z 300 milionowego budżetu, przeznaczanych w naszym mieście jest na inwestycje, co stanowi niebagatelną wielkość. Wiadomym zaś jest, że inwestycje prowadzone są właśnie w dzielnicach. Twierdzenie radnego, że w dzielnicach nie inwestuje się, mogłoby sugerować, że w mieście się nic nie robi, co w sytuacji kiedy 120 mln. wydaje się na inwestycje jest zupełnie nie do przyjęcia. Sukcesem tej Rady jest, że pieniędzy w mieście się nie przejada, podkreślił Prezydent. Odnośnie zaś niszczących obiektów wymienionych przez radnego W. Zawadzkiego, Prezydent powiedział, że kiedyś administrowane one były przez duże zakłady, natomiast dzisiaj stanowią majątek porzucony, z przykładami którego miasto boryka się w każdej dzielnicy nie otrzymując na jego utrzymanie z nikąd ani grosza. Na koniec Prezydent wskazał, że niebawem, przy omawianiu wykonania budżetu za rok ubiegły, będzie okazja do przeanalizowania wydatków poniesionych w poszczególnych dzielnicach.

Następnie Prezydent prosił o pokazanie konkretnej planszy przedstawiającej dane związane z deficytem za 2003 r. i wskazanie pozycji, które budzą wątpliwość radnego i udzielił wyjaśnień, które uzupełnione zostały dodatkowo przez Skarbnika.

Leszek Kuśka pytał o :

- 1) wydatki dotyczące rezerwy celowej – 4,5 mln. zł na bezzwrotne środki pomocowe. Pytał czy to są środki przeznaczone na przedstawione 8 projektów, na które można uzyskać bezzwrotne środki pomocowe i czy te projekty już są gotowe,
- 2) czy w planowanym budżecie uwzględniono fakt, że po wejściu Polski do UE wzrośnie podatek VAT (na materiały budowlane) i czy w związku z tym zwiększono środki na inwestycje lub też zmniejszono ilość inwestycji,
- 3) jakie środki zostaną (w ramach wieloletniego planu inwestycyjnego) przeznaczone na zadania realizowane przez ZGM, związane z zasobem mieszkaniowym i czy z tych środków będzie wykonywane również uzbrojenie pod domki przy ul. Stawowa – Sosnowa.

Prezydent nt. pytania 1) wyjaśnił, że jak sama nazwa mówi jest to rezerwa. I tutaj nasuwa się zaraz odpowiedź na 2-gie pytanie dot. WAT-u ; jest to między innymi również rezerwa związana ze wzrostem pewnych kosztów z powodu wzrostu VAT. Stąd między innymi również z tego powodu rezerwa ta jest większa niż w latach ubiegłych. Co do ZGM Prezydent powiedział, że 2,5 mln. zł przeznaczonych jest na remonty zasobów mieszkaniowych. Próbowaliśmy pozyskać również środki z programów pomocowych. Uzbrojenie przy ul. Stawowa – Sosnowa jest zaplanowane ze środków IMI, a nie ZGM.

Leszek Kuśka 4) w wieloletnim planie inwestycyjnym ujęta była sprawa rozbudowy targowiska, której nie znajduję w planie budżetu na 2004 r, co się w tej materii zmieniło?

Prezydent poinformował : ogłoszony przetarg, jest firma która wydzierżawia ten cały obiekt – palarnia kawy, a ponieważ projekt, który przedstawiliśmy Marszałkowi ma małe szanse na realizację, pozostanie tam na razie ta palarnia kawy.

Leszek Kuśka 5) co z remontami dróg lokalnych i odtworzeniem dróg po pracach kanalizacyjnych, na które przeznacza się zaledwie 200 tys. zł. Ile na ten rok przyznane zostanie punktów oświetleniowych?

Prezydent : jak sam Pan zauważył, zadaniem absolutnie priorytetowym jest budowa kanalizacji. Na odtworzenie dróg tam gdzie kanalizacja jest już gotowa, przeznaczamy tyle na ile nas stać. A w ciągu trzech lat chcielibyśmy wykonać cały program związany z budową obwodnicy od ul. Gliwickiej do ronda Zebrzydowskiego.

Leszek Kuśka zadał kilka kolejnych pytań, z zakresu polityki społecznej :

- 1) w związku z przekazaniem miastu dodatkowych zadań z tego zakresu, na posiedzeniu Komisji Samorządu, Bezpieczeństwa i Pomocy Społecznej sygnalizowana była potrzeba zwiększenia środków na te zadania. Z projektu budżetu na 2004 r. wynika natomiast, że środki na te zadania są mniejsze niż w roku ubiegłym,
- 2) na formy wypoczynku dla dzieci i młodzieży zaplanowano zaledwie 30 tys. zł. Czy w związku z tym liczy się na organizację pozarządową, szczególnie parafie, które ten wypoczynek dzieci będą organizowały?
- 3) Czy w celu likwidacji barier architektonicznych w ośrodkach kultury (RCK, Biblioteka, Muzeum) przeznaczy się wyłącznie środki miasta, czy są próby pozyskania środków zewnętrznych?

Prezydent odnośnie pytania pierwszego stwierdził, że te nowe zadania to zadania wykonywane do tej pory przez ZUS : zasiłki dla osób, które ukończyły 75 lat życia, opieka nad kobietą w ciąży, opieka nad samotną matką, itd. Jest nowa ustawa, na mocy której zagwarantowane winny być większe środki w budżecie. Problem jednak w tym, że nie ma do niej przepisów wykonawczych, określających konkretne kwoty na konkretne zadania. Stąd w naszym budżecie tych środków po prostu nie ma. Jest to okres przejściowy, kiedy jeszcze częściowo te zadania są realizowane przez ZUS. Miesiącem granicznym, kiedy miasto przejmie te zadania jest maj.

2) 30 tys. zł na letni i zimowy wypoczynek dzieci, to część środków przeznaczonych na tę akcję. Część środków będzie z funduszu alkoholowego, część wyjazdów zorganizuje harcerstwo. Nasze miasto postrzegane jest jako najbardziej dbające i zapewniające dzieciom wypoczynek.

3) na likwidację barier architektonicznych, prócz środków własnych występujemy o pozyskanie środków z PFRON. W ramach Programu „Domino” nie zdołaliśmy uzyskać tych środków, które zadeklarowało się udzielić Państwo, ale na pewno staramy się i będziemy się starać o wyczerpanie wszystkich możliwości do uzyskania środków zewnętrznych, żeby wspomóc finanse miasta.

Leszek Kuśka przypomniał, że Prezydent obiecał dokładnie wyjaśnić kwotę 700 tys. zł, która została przyznana na utworzenie regionalnego ośrodka aktywnego wypoczynku. Pytał jakie tam zadania zostaną ujęte i w jakich obiektach?

Prezydent wyjaśnił, że chodzi o wszystkie 14 boisk, które zarządzane są przez MOSiR. Wszystkie projekty dotyczące inwestycji w tych obiektach zostały połączone w jeden i zabezpieczając 700 tys. jest szansa pozyskania środków unijnych.

„Ja ciągle mówię o próbie pozyskania pieniędzy unijnych. Projekty są przygotowane”. Nie należy rezygnować z prób – zauważył Prezydent.

Kazimierz Salamon przypomniał, że w trakcie prezentacji była mowa o inwestycji związanej z drogą krajową nr 78. W zakresie robót nie wspomniano o moście kolejowym na granicy dzielnic Smolna i Zamość, który jest wąskim gardłem, powodującym korki, a dla TIR-ów miejscem nie do przebycia. Radny prosił o weryfikację remontu tej drogi i podjęcie starań o jak najszybszą przebudowę poszerzenie mostu.

Prezydent stwierdził, że takich prób i starań było już wiele. Trudności związane są ze sprawami własnościowymi; właścicielem obiektu jest kolej, z którą mamy przykre doświadczenia, a w chwili obecnej wszyscy znają sytuację PKP i rozmowy są bardzo trudne. Prezydent poinformował, że według niego pewnym rozwiązaniem mogłaby być budowa drogi szybkiego ruchu Pszczyna – Racibórz, co przy trudnościach finansowych gmin, jest również nie do udźwignięcia. Mówił także o podjętych staraniach, żeby drogę tę przeklasyfikować na krajową i wówczas można by mieć nadzieję, że z budżetu Państwa będzie mogła ta inwestycja być wykonana. Wspomniał, że w przyszłym tygodniu w czasie spotkania z dyrektorem dróg publicznych poruszy temat tych wąskich gardeł w naszym mieście, których jest kilka.

Stanisław Stajer pytał o wysokość zaległości z tytułu opłat eksploatacyjnych i ile na ten rok ma być zapłacone. Zwrócił również uwagę, że w pozycji dot. ustawy antyalkoholowej po stronie dochodów widnieje kwota 2.300 tys., zaś po stronie wydatków 2 800 tys. Pytał skąd wezmą się te 500 tysięcy brakujące.

Skarbnik odpowiedział, że zaległości te wynoszą ok.. 13 mln. plus odsetki. Wyraził nadzieję, że Kompania również w tym roku będzie płacił na bieżąco jak było w roku ubiegłym. Odnośnie drugiego pytania Skarbnik wyjaśnił, że te 500 tys. zostało nie zrealizowane w 2003 r. Ponieważ było już o tym wiadomo, kwota ta została wpisana na rok 2004.

Stanisław Stajer miał również wątpliwości związane z zapisem dot. ochrony zdrowia – działania przeciw alkoholizmowi i prosił o wyjaśnienie gdzie wydatkowany jest 1 mln. zł.

Ewa Ryszka wyjaśniła, że kwota ta przeznaczona jest na monitoring w mieście.

Dalej **Stanisław Stajer** pytał o odsetki z lokat ; „w 2003 r. – było tego ponad 1 mln. zł. Odsetki od nieterminowo regulowanych należności – 1 mln. zł. Na ten rok planujemy tylko po 100 tys. zł. Jest to dla mnie kwota uderzająca. Pan Skarbnik tłumaczył już, że podchodzi do tego bardzo ostrożnie. Ale spójrzmy na zapis dotacja na kanalizację. Odsetki od środków ISPA w 2003 r. wynosiły 93 tys. zł. a na rok 2004 nie zapisano ich w ogóle, podczas kiedy środki z ISPA mają być wyższe. Czy nie przewidujemy odsetek? – pytał radny.

Skarbnik wyjaśnił : „nie przewidzieliśmy, ponieważ nie wiemy co będzie. Na pewno będą jakieś kwoty, ale na razie to są środki znajdujące się w Warszawie w Narodowym Funduszu i zarezerwowane dla nas. Nie wiadomo dokładnie jaka to jest kwota, ani jak te odsetki będą się kształtowały.

W dalszej kolejności **Stanisław Stajer** prosił o wyjaśnienie kwestii związanej z administracją publiczną – koszty związane z obsługą finansową miasta : plan na 2003 r. po zmianach – 200 tys, projekt na 2004 r. – 500 tys. Radny pytał skąd taka ogromna różnica, na koszty związane z obsługą finansową miasta, na co to będzie wydane.

Skarbnik powiedział : „największą niewiadomą będzie tu ilość wtórników, za które płacimy, więc ta kwota jest zapasem, bo nie wiadomo co będzie się jeszcze działo z naszymi obligacjami. Ale przede wszystkim – przewiję za wtórniki. Tam jest bardzo duża masówka i trudno to przewidzieć.

Następnie **Stanisław Stajer** zainteresowany był wydatkami na Biuro Rzecznika. W 2003 r. – 200 tys, zł. W 2004 210 tys. zł. Pytał co mieści się w tych wydatkach, czy płace Rzecznika?

Prezydent odpowiedział, że to nie płace. To są zadania realizowane przez to Biuro, tj. Miejski Program Informacyjny, Kronika Miasta Rybnika, częściowo również ogłoszenia, zakup sprzętu specjalistycznego, opłata za emisję programu. Wzrost o 10 tys. – to uwzględnienie ewentualnej inflacji.

Stanisław Stajer pytał o zapisane w dziale oświata 300 tys. na odnowę i rozbudowę bazy sportowej. Jakie będą objęte tym placówki i jaka baza?

Prezydent poinformował, że te środki przeznaczone będą na obiekty sportowe, które są przy oświacie, czyli boiska szkolne i powiedział : „też to pogrupujemy razem, zabezpieczymy te 300 tys, dzielimy to na trzy etapy : na pierwszy rok możemy przeznaczyć 300 tys. Jeśli chodzi o placówki, na tym etapie dokładnej specyfikacji nie trzeba. Przyjdzie taki moment, że trzeba będzie w tym projekcie pokazać które to są szkoły i co tam chcemy robić”.

Stanisław Stajer uważał, że już teraz powinno być wiadomo dla jakich placówek te 300 tys. jest zabezpieczone. Z ostatnim pytanie radny zwrócił się do dyrektora ZTZ, w związku z zapisem, że w pozostałych wydatkach przewidziane jest 120 tys, zł jako rezerwa na koszty postępowań sądowych. Chodzi o windykację należności za przyjazdy bezbiletowe. Radny w kontekście tego pyta ile jest mandatów za takie przejazdy?

Kazimierz Berger wyjaśnił, że proces odzyskania należności za bezbiletowe przejazdy jest bardzo żmudny i uciążliwy. Trzeba prowadzić wszystko, aż do nakazu sądowego. Niewielka część tych należności płacona jest przez pasażera dobrowolnie, po upomnieniu. Resztę trzeba dochodzić na drodze sądowej. Spraw tych jest ok. 8 tys. rocznie. Ponieważ w tym roku trzeba było wykazać wszystkie założone mandaty, w związku z tym założyliśmy rezerwę w wysokości 120 tys. Na pytanie radnego czy to się opłaca, dyrektor Berger odpowiedział, że na pewno ściągальność jest większa niż 120 tys – bo około 400 – 450 tys. rocznie.

Henryk Ryszka przyznał, że budowa kanalizacji jest inwestycją najważniejszą, ale uważał, że w dzielnicach istotne są również mniejsze inwestycje, bez których dzielnice nie mogą istnieć. Taką sprawą jest wykonywanie dróg bocznych w dzielnicach systemem gospodarczym. I na to zadanie są zabezpieczone środki – zgodnie z wnioskiem Komisji. Wspomniał o drugim wniosku Komisji, który dotyczył dzielnic górniczych. Wniosek ten zakładał przeznaczenie środków z tytułu eksploatacji górniczej na te właśnie dzielnice, które muszą znosić wszystkie uciążliwości związane z eksploatacją węgla.

Na koniec radny zauważył, że nie widzi w budżecie środków na konieczny remont stadionu w Niedobczycach.

Prezydent wyjaśnił, że w tym zintegrowanym planie operacyjnym, o którym już tu wielokrotnie była mowa, jest ujęte również to boisko.

Tomasz Zejer wrócił do wydatków na realizację zadań określonych w Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W preliminarzu budżetu znajduje się kwota 2.800mln. zł. Radny pytał z czego wynika ta progresja, czy ze zwiększenia opłaty koncesyjnej?

Ewa Ryszka wyjaśniła, że opłaty z tytułu tzw. „korkowego” są limitowane wydanymi koncesjami. Ta prognoza wynika z obserwacji wydanych koncesji. Różnica w wysokości tej kwoty wynika również stąd, że w roku ubiegłym część tej kwoty mieściła się w funduszu OPS i stanowiła dofinansowanie dożywiania dzieci. Obecnie są to fundusze w budżecie Wydziału Polityki Społecznej.

Tomasz Zejer stwierdził, że jeśli progresja nie jest wynikiem zwiększenia opłaty, to małuje mu się przerażająca wizja, że im więcej wydajemy na profilaktykę tym więcej pijemy.

Romuald Niewelt stwierdził, że zadał sobie trud przeanalizowania dochodów miasta od 1991 roku do roku 2003. Głównym zamiarem tej analizy było stwierdzenie jak wygląda dofinansowanie z budżetu Państwa. Radny uważał, że nie ma właściwie bardzo istotnej informacji na ten temat, mianowicie czy to dofinansowanie w miarę przekazywania nowych zadań gminom, wzrasta czy nie. Uważał, że należałoby taką analizę przeprowadzić, żeby uzyskać na to pytanie odpowiedź.

Radny stwierdził, że przedstawiony budżet opiera się na dużych inwestycjach. Ponieważ słyszeliśmy o zagrożeniach jakie istnieją w związku z projektem ISPA, ważne jest pilnowanie spraw związanych z tym programem, aby budżet nie uległ zachwianiu.

Następnie radny zauważył, że tyle samo ile na te ogromne inwestycje – 118 mln., wydaje się na oświatę w mieście. Uważał, że bardzo ważną sprawą jest reforma finansowa oświaty, która powinna przynieść wymierne efekty. Wyraził również nadzieję, że z budżetu *nie spadną* tak ważne inwestycje jak budowa obwodnicy, a następnie odniósł się do przedstawionych przez Prezydenta ośmiu przedsięwzięć. Cztery pierwsze spośród nich nie budziły zastrzeżeń radnego, jednak cztery pozostałe, radny uważał, że powinny być poddane gruntownej analizie na posiedzeniach komisji branżowych i przedyskutowane przez Radę.

Kazimierz Zięba uważał, że nie jest to zły budżet, ale prawdą jest, że mógłby być lepszy oszczędnościowo – co zmniejszyłoby deficyt, który narastająco wyniesie na koniec roku 2004 – 117 mln zł, co stawia Rybnik w czołówce miast zadłużonych. Radny zauważył, że w tym budżecie nie ma mowy na temat pozyskiwania mieszkań socjalnych, w inwestycjach wieloletnich brakuje wzmianki o lodowisku, które powinno być w mieście tej miary co Rybnik. Na koniec radny wspomniał, że kiedyś mówiło się o równomiernym rozwoju dzielnic miasta, które to hasło nie jest realizowane. Z projektu budżetu wynika bowiem jasno, że są dzielnice, które mają szczęście do nowych inwestycji, i takie które tego szczęścia nie mają.

Prezydent odpowiedział : „ Deficyt, zgodnie z przedstawioną prezentacją, zamyka się kwotą 117 mln. zł, ale proszę wziąć pod uwagę, że to jest ciągle plan. Tak jak mieliśmy zaplanowany deficyt narastająco rok temu – 77,5 mln. zł – jednak daliśmy sobie z tym doskonale radę i proszę mieć do nas trochę zaufania, że postaramy się aby ten deficyt nie wzrastał.

Jeśli chodzi o mieszkania socjalne. Mieszkania w naszym mieście są. Są wolne spółdzielcze lokale, ale są one dla określonej grupy ludzi, z określonymi portfelami. Jest głód mieszkań socjalnych i z tym będę polemizował. Jest to dla naszego miasta problem, który musimy rozwiązać bardzo rozważnie. Nie możemy przyzwyczajać ludzi do tego, że można żyć z pomocy, że korzystanie z pomocy nie może być sposobem na życie. Oczywiście sprawą jest, że dla tych będących w najtrudniejszej sytuacji, pewną ilość tych mieszkań miasto musi mieć, ale nie może to być jakiś model – sposób na życie, miasto szuka jak najlepszych rozwiązań.

Powstanie lodowiska jest możliwe, ale należy znaleźć inwestora, który chciałby taki pomysł wprowadzić w życie.

Jan Kruk (BSR) wyjaśniał, że w Boguszowicach – Osiedlu nie dzieje się tak źle, jak przedstawił to W. Zawadzki, choć zgodził się, że pewne inwestycje są przesuwane z roku na rok.

Zygmunt Gajda powrócił do sygnalizowanej wcześniej kwestii zwiększenia funduszy dla dzielnic górniczych.

Prezydent wyjaśniał, że za degradację środowiska i zniszczenia wywołane eksploatacją górnictwą odpowiedzialne jest państwo: Tego problemu nie rozwiąże samorząd, tu potrzebna jest interwencja państwa” -powiedział Prezydent.

Leszek Kuśka, poruszył jeszcze temat subwencji oświatowej, ozdób świątecznych i mapy numerycznej Rybnika.

Adam Fudali potwierdził, że gdyby miasto korzystało tylko z subwencji państwowej, bez dopłat z budżetu, to należałoby zamknąć 10 szkół i zwolnić 25% nauczycieli. Prezydent podkreślał, że nie można doprowadzić do masowych zwolnień i obniżania standardów nauczania.

Andrzej Wojacek powrócił do sytuacji dzielnic górniczych, dlatego postulował przeprowadzenie remontu ul. Kowalczyka w dzielnicy Meksyk oraz 1 Maja w Chwałowicach, aż do granicy z Jankowicami.

Uchwała została poddana pod głosowanie

- | | |
|------------------------------|--------------|
| -za jej przyjęciem głosowało | - 15 radnych |
| -przeciw głosował | - 1 radny |
| -wstrzymało się od głosu | - 8 radnych |

Przewodniczący ogłosił 20 minutową przerwę, po zakończeniu której przystąpiono do omawiania kolejnego punktu.

Pkt. 7. Wyrażenie sprzeciwu wobec zamiarów likwidacji osobowości prawnej wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Józef Cyran omawiając ten projekt uchwały poinformował, że jest on odpowiedzią na propozycję Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, by rady gmin członkowskich Związku, wyrażając sprzeciw wobec zamiaru odebrania wojewódzkim funduszom osobowości prawnej i włączenia ich do struktur Narodowego Funduszu, podjęły uchwały o podobnej treści. W uzasadnieniu do tego projektu uchwały Zastępca Prezydenta dodał, że centralne podejmowanie decyzji dla wielu podmiotów z terenu gmin i powiatów skomplikuje i utrudni procedurę rozpatrywania projektów, realizację programów i innych oddolnych inicjatyw proekologicznych.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie - 23 głosami

pkt. 8. Przyjęcie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Projekt uchwały przedstawiła Zastępca Prezydenta – **Ewa Ryszka**, która przypomniała, że o Programie już dzisiaj trochę mówiono przy okazji omawiania uchwały budżetowej. „Jak już wspomniałam Program, który przedstawiam Państwu do akceptacji, jest zapisem wg. którego możemy wydatkować środki w wysokości zapreliminowanej w budżecie. Żeby można te środki wdawać na programy, niezbędnym jest aby na pierwszej sesji w nowym roku budżetowym został przez Radę przyjęty Program.” Następnie Zastępca Prezydenta przedstawiła zmiany jakie zawiera nowy Program w stosunku do ubiegłorocznego. Podyktowane one są zaleceniami Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Wiesław Zawadzki miał pytanie do § 4 Programu, który mówi o dużej liczbie instytucji zobowiązanych do realizowania Programu. Radny pytał kto będzie koordynował działania tych instytucji.

Ewa Ryszka poinformowała, że są to te same instytucje co w roku ubiegłym. Są one tymi podmiotami, które mogą występować z utworzonymi programami i które współpracują i pomagają miastu właśnie w dziedzinie profilaktyki przeciwalkoholowej.

Zygmunt Gajda uważał, że istnieje zbyt duża dostępność do alkoholu, zwłaszcza dla młodzieży.

Ewa Ryszka powiedziała, że wszystkie te problemy regulują zapisy ustawy. Jeśli mówimy o dostępności młodzieży do alkoholu, są w tej sprawie ustawowe ograniczenia, które obowiązują od momentu udzielenia koncesji. Każdy kto koncesję otrzyma wie, co mu grozi za podawanie alkoholu nieletnim. Jeśli jest to sprawa stwierdzona – odbiera się koncesję.

Tomasz Zejer pytał ile koncesji cofnięto w roku ubiegłym.

Ewa Ryszka odpowiedziała, że po wyczerpaniu wszystkich potrzebnych procedur, cofnięto jedną koncesję i trwają ciągle odwołania od tej decyzji. Zastępca Prezydenta stwierdziła, że niestety te sprawy są bardzo trudne.

Stanisław Stajer uważał, że do Programu radni powinni mieć dołączony wykaz kwot i instytucji, które otrzymują z tego funduszu.

Ewa Ryszka stwierdziła, że na życzenie radnych, może zostać taki wykaz za 2003 rok przygotowany, a na pytanie Stanisława Stajera ile osób liczy komisja, odpowiedziała, że obecnie komisja liczy 7 osób i wyjaśniła jej skład osobowy.

Henryk Ryszka pytał ile takich programów może przedstawić instytucja, organizacja pozarządowa, parafia czy stowarzyszenie. Jaką kwotę mogą otrzymać na realizację programów i ile osób może w takim programie uczestniczyć. Radny pytał również ile razy Komisja spotyka się w miesiącu.

Ewa Ryszka wyjaśniła, że wysokość dofinansowania zależy od tego jaki jest przedstawiony program. Zależy od osób organizujących terapię – fachowców. Podstawą programu jest napisanie koncepcji terapii i przeprowadzenie jej przez specjalistów. My oceniamy co dana organizacja proponuje – pomysł, fachowcy – ale musimy być w zgodzie z tym na co pozwala ustawa. Ilość uczestników zależy od terapeuty, od osoby realizującej program. Jeśli chodzi o częstotliwość spotkań Komisji, Ewa Ryszka stwierdziła, że jest ona zależna od potrzeby, od ilości wniosków do zaopiniowania.

Leszek Kuśka wyraził zadowolenie, że Program został rozszerzony o nowe cele, jak choćby o zajęcia dla młodzieży, ale wrócił do sprawy samego preliminarza wydatków. W poprzednich latach załącznikiem do Programu był wykaz środków z rozbiorem na konkretne zadania i cele, łącznie z pozostawioną rezerwą. Uważał, że taki załącznik byłby wielce radnym pomocny i powinien znaleźć się w Programie. Uważał również, że korzystne byłoby, aby przed uchwalaniem nowego programu, było przedstawiane sprawozdanie z realizacji poprzedniego. Radny pytał również o to, kto prowadzi diagnozę naruszenia prawa oraz kto i w jakiej formie będzie tworzył Centrum Integracji Społecznej.

Ewa Ryszka odpowiedziała, że ustawa nakłada obowiązek i określa sposób tworzenia CIS. W roku 2003 obowiązek taki nakłada na Wojewodę, a od roku 2005 – na gminy.

- za przyjęciem uchwały głosowało - 22 radnych
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymało się od głosu - 2 radnych

pkt. 9 Zaopiniowanie projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego dotyczącej przekształcenia Samodzielnego Publicznego ZOZ WSS Nr 3 w Rybniku.

Ewa Ryszka poinformowała, że do Urzędu Miasta Rybnika wpłynął projekt uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie przekształcenia WSS Nr 3, który wymaga opinii organów gminy. Przekształcenie ma obejmować utworzenie w strukturach Szpitala oddziału urologicznego, neurologicznego, kardiologicznego i rehabilitacyjnego oraz poradni okulistycznej, otolaryngologicznej, gastroenterologicznej, rehabilitacyjnej, dermatologicznej, kardiologicznej oraz urazowo – ortopedycznej dla dzieci. Automatycznie nastąpiłaby likwidacja oddziału neurochirurgicznej i poradni neurochirurgicznej a także poradni proktologicznej i poradni chirurgii dziecięcej. Usprawni to pracę WSS Nr 3.

Kazimierz Zięba zwrócił uwagę, że w tytule mowa jest o przekształceniu szpitala. Pytał czy to wyrażenie odnosi się tylko do utworzenia nowych i likwidacji niektórych oddziałów i poradni, czy status szpitala będzie zachowany?

Tomasz Zejer – przewodniczący Komisji Zdrowia wyjaśnił : „sprawa jest proceduralna. Szpital jest ciągle budowany, zwiększa swoją działalność. Do tej pory akceptowane przez Zarząd Sejmiku Województwa Śląskiego, który jest organem założycielskim szpitala, zadowalało wyrażenie rozszerzanie działalności. W tej chwili się szpital poszerza; jest to interpretacja prawników. A układ jest taki, że chcemy te oddziały w ramach otwartego pawilonu nr 7 utworzyć. Mamy już NFZ podpisaną intencję jeśli chodzi o kontrakt, ale nie mamy tego w statucie ze względów formalnych. By móc tego dokonać musi to zaopiniować ?Sejmik, po wcześniejszej intencyjnej uchwale Rady Miasta Rybnika.”

W kwestii likwidacji poradni Tomasz Zejer wyjaśnił, że one nigdy w strukturze szpitala nie funkcjonowały w sposób fizyczny, były tylko na papierze. Radny zwrócił się o przyjęcie omówionej uchwały.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, - 23 głosami

pkt. 10. Uchwalenie Statutu Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.

Jerzy Frelich przedstawił uzasadnienie do w/w projektu : uchwałą Rady Miasta z 1992 roku nadano statuty trzem zakładom budżetowym miasta. Ponieważ RSK zmieniały statut, nowa uchwała uchyliła cytowaną uchwałę, co spowodowało również unieważnienie statutu ZGM. Poza tym ZGM w 2001 roku rozszerzył działalność o zarządzanie budynkami służby zdrowia co zostało również uwzględnione w projekcie nowego statutu.

Zygmunt Gajda – przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej poinformował, że projekt uchwały wraz ze statutem dyskutowany był na Komisji, której członkowie jednogłośnie – w liczbie 9 członków, zaakceptowali przedstawione projekty.

Wiesław Zawadzki – miał propozycję aby do rozdz. 2 § 5 po podpunkcie 1,2 dodać punkt : opracowanie planu remontów. Uważał, że opłaty czynszowe w naszej gospodarce komunalnej zbliżone są do spółdzielczości, gdzie w czynszu jest wykazana opłata na remont. Wyodrębnienie opłat na remonty i plan dotacji spowodowałoby, że bardziej czytelne byłoby ile pieniędzy idzie na remonty, wtedy z tych pieniędzy ZGM musiałby opracować plan remontów, co można by potem rozliczać.

Jerzy Frelich wyjaśnił, że ta sprawa jest potraktowana właściwie w §3 w pkt 1 ppkt. 2.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie - 21 głosami

pkt. 11. Przystąpienie do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Rybnika.

Jerzy Frelich powiedział, że zmiany wynikają z potrzeby przekształcenia terenów z punktu widzenia interesów gminy oraz wniosków inwestorów prywatnych. Na przedmiotowych terenach założono możliwość realizacji inwestycji związanych ze zwiększeniem lub rozwojem aktualnej produkcji, jednak tereny te wymagają przekształceń ze względu na niekorzystne zapisy w aktualnym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Rybnika. Prezydent podkreślił, że sprawa która zdominowała tę konieczność, to budowa obwodnicy od ul. Gliwickiej do Budowlanych. Zaistniała konieczność wykupu terenów przy ul. Gliwickiej. Drugą sprawą jest to, że plan budowy autostrady A-4, która przetnie arterię prowadzącą z Gliwic do Rybnika, co spowoduje, że ul. Gliwicka nie tylko na terenie naszego miasta ale również i poza nim stanie się terenem niezwykle atrakcyjnym dla inwestorów. Powoduje to, że po raz kolejny trzeba by zastanowić się nad lokalizacją celów o charakterze inwestycyjnym przy tej drodze. Zmiany nie muszą ograniczać się tylko do tej drogi – mogą objąć szerszy zakres. Jeśli Rada podejmie taką uchwałę, wówczas przygotowujący studium, po dokonaniu zmian, musi przedstawić to szerokiej publiczności do wglądu. Mieszkańcy Rybnika mogą zgłaszać wnioski do tych zmian.

Stanisław Stajer upewniał się czy dobrze zrozumiał, że w zmianach uwzględniane będą również wnioski indywidualne, na co dostał twierdzącą odpowiedź Jerzego Frelich.

Henryk Ryszka poinformował, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej, Działalności Gospodarczej i Komunikacji, której przewodniczy, projekt był omawiany i dyskutowany. W rezultacie jednogłośnie (w obecności 9 członków Komisji) zaakceptowano w/w projekt.

- za przyjęciem uchwały głosowało - 23 radnych, została przyjęta jednogłośnie.

Pkt. 12. Przyjęcie darowizny, zbycie i nabycie nieruchomości.

Jerzy Frelich objaśnił czego dotyczą poszczególne paragrafy projektu uchwały.

Henryk Ryszka poinformował, że na posiedzeniu Komisji projekt został jednogłośnie zaakceptowany – 9 głosami.

Krystyna Stokłosa powiedziała : „ Na sesji 10 listopada ubr. Obniżaliśmy stawki podatku od gruntów pod zbiornikami przemysłowymi z 60 gr na 42 gr, uszczuplając wpływy z tego tytułu do kasy miasta o ok. 1 mln. zł, robiąc tym samym prezent Elektrowni. Taka decyzja Rady miała być gwarancją nie przekazywania gminie majątku nieprodukcyjnego. Zapytałam wówczas Pana Prezydenta, jaką mamy gwarancję, że Elektrownia w roku przyszłym nie przekaże nam takiego majątku. Usłyszałam, że trzeba mieć zaufanie do poczynąń Prezydenta. Radio 90, na drugi dzień po podjęciu tej uchwały już informowało opinię publiczną o przekazaniu 3 boisk miastu przez Elektrownię. Wierzyć się nie chce, że Prezydent o tym nie wiedział, przekonując radnych do głosowania nad tą uchwałą”.

Prezydent wyjaśnił sprawę następująco : ”Było to w ramach porozumienia z Elektrownią Rybnik. Jest to przejęcie tych boisk, które do tej pory należały do Elektrowni, ale przejęcie ich wraz z klubem piłkarskim Energetyk Rybnik, który w tej chwili gra na naszej głównej płycie boiska, jednocześnie tamto boisko używając jako treningowe. Przejęcie boiska nastąpiło razem z całą infrastrukturą czyli zapleczem, ale również z urządzeniami, maszynami, które służą do pielęgnacji tego boiska. Podpisane porozumienie mówi również o tym, że w momencie przejęcia tych zawodników pójdzie za nimi kwota nie mniejsza niż 100 ty. Zł. Ta kwota przekazywana jest do Klubu Energetyk. Czy będzie zwiększana – trudno mi powiedzieć. Jest to załączek tworzenia się klubu piłkarskiego, który będzie gwarantował sukces na poziomie 3 czy 2 ligi w przyszłości. Jest to próba konsolidacji wszystkich klubów piłkarskich, które są na terenie miasta, po to wydawane przez miasto środki na szkolenie juniorów nie były marnotrawione. Do tej pory było bowiem tak, że myśmy wydawali pieniądze na szkolenie, a korzystały z tego inne miasta, do których przechodzili u nas wyszkoleni piłkarze”. Prezydent podkreślił ponownie, że za przejęciem tego klubu idą konkretne środki finansowe – 100 tys. zł i dodał, że klub tej klasy na bieżące wydatki potrzebuje znacznie mniej.

Stanisław Stajer zainteresowany był ilością garaży mieszczących się na nieruchomości omawianej w § 2 uchwały, wielkością działek pod tymi garażami oraz wysokością wyceny 1 m2 powierzchni.

Jerzy Frelich stwierdził, że na dzień dzisiejszy nie jest zorientowany co do ilości garaży mieszczących się na wymienionym w uchwale terenie. Sprzedaż ta jest zgodna z ustawą o gospodarce nieruchomościami. Garaże te zostały zbudowane na podstawie zezwolenia na budowę. Wszystkie koszty tej operacji, określone zostaną przez rzeczoznawcę, obciążą wnioskodawców.

Czesław Tkocz pytał gdzie znajduje się działka przy ul. Sportowej?

Jerzy Frelich odpowiedział, że znajduje się ona przed chłodniami.

- za przyjęciem uchwały głosowało - 19 radnych
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymało się od głosu - 5 radnych

pkt. 13. Powołanie Zespołu dla przygotowania wyboru ławników Sądu Okręgowego w Gliwicach i Sądu Rejonowego w Rybniku.

Przewodniczący Rady – **Michał Śmigieński** przytoczył fragment pisma skierowanego na jego ręce przez Prezesa Sądu Okręgowego w Gliwicach, w którym informuje o konieczności uzupełniającego wyboru ławników do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w związku z tym, że w poprzednich wyborach właściwie prawie wcale nie było kandydatów z rekomendacji organów administracji rządowej, których brak praktycznie sparaliżuje orzekanie sądów w zakresie w/w spraw. Rada Miasta Rybnika winna wybrać 6 ławników do Sądu Okręgowego w Gliwicach oraz 15 do Sądu Rejonowego w Rybniku. W związku z tym Przewodniczący wystosował pisma do organów administracji rządowej, informujące o możliwości zgłaszania przez nie kandydatów na ławników, którzy spełniają ustawowe warunki potrzebne do pełnienia tej funkcji. Do Biura Rady wpłynęły zgłoszenia kandydatów i w związku z tym należy powołać zespół do przygotowania wyboru ławników. Przewodniczący zwrócił się o zgłaszanie kandydatur do pracy w Zespole.

Krystyna Stokłosa poinformowała, że „ponieważ mamy złe doświadczenia, RIO nie będzie uczestniczyło w pracach Zespołu. Te wybory były ustawione. Radni BSR bez żenady korzystali ze ściągawek wybierając ławników. Kiedy jedna z mieszanek nie zadowolona z wyników wyborów skierowała swoje uwagi do Przewodniczącego Rady, otrzymała odpowiedź, że za wszystko odpowiedzialna jest przewodnicząca Zespołu, zresztą z opozycji – z RIO i do niej należy mieć pretensje. Uważam, że było to nie fair ze strony Przewodniczącego, gdyż przewodnicząca Zespołu nie miała żadnych specjalnych uprawnień. Zespół działał kolegiąlnie, wszystkie decyzje zapadały kolegiąlnie, były głosowane, a rola przewodniczącego ograniczała się do tego, że organizował pracę Zespołu i reprezentował go na zewnątrz.

Przewodniczący stwierdził : „rozmawiałem z tą interweniującą osobą i nigdy nie użyłem sformułowania, iż winna jest przewodnicząca Zespołu. Mówiłem, że Rada Miasta Rybnika powołała Zespół do rozpatrzenia zgłoszonych wniosków i jej wniosek został ze względów formalnych odrzucony. Podałem również skład osobowy Zespołu, jako rzecz jawną.

Krystyna Stokłosa podtrzymała decyzję o nie zgłaszaniu przez RIO kandydatur do prac w Zespole.

Romuald Niewelt zgłosił kandydatury Henryka Ryszki i Andrzeja Wojaczka, którzy wyrazili zgodę na kandydowanie. Romuald Niewelt zwrócił się do radnej Krystyny Stokłosa z apelem, żeby RIO podało swoich kandydatów do prac w Zespole, a odnośnie *ściągawek* przy wyborze ławników, stwierdził, że wszyscy radni przybyli na tę sesję z materiałami pomocnymi w dokonaniu wyboru.

Wiesław Zawadzki zaproponował kandydaturę Kazimierza Zięby, a **Andrzej Wojaczek** -kandydaturę Józefa Ibroma, którzy również wyrazili zgodę na kandydowanie.

- uchwała z nazwiskami członków Zespołu została poddana pod głosowanie i przyjęta jednogłośnie - 23 głosami.

Pkt. 14. Wnioski, oświadczenia, interpelacje i pytania radnych.

Kazimierz Zięba poruszył problem grafficiarzy, „Coraz więcej budynków jest malowanych, oszpecanych. Musimy coś z tym zrobić. Uważam, że policja i straż miejska powinny starać się łapać tych grafficiarzy i karać ich. Trzeba o tym mówić i pisać i przestrzegać, że osoby złapane poniosą wysokie kary”.

Krystyna Stokłosa zwróciła się z pytaniem dlaczego stadion „Ruda” oświetlony jest od zmroku do rana i ile kosztuje to oświetlenie, w sytuacji gdy dzielnice z trudem dopraszają się dodatkowego oświetlenia ulic.

Prezydent powiedział, że przy okazji otwarcia stadionu po remoncie, informował o tym, że koszt imprezy – ok. 2,5 godz. Pełnego oświetlenia wynosił ok. 300 zł, co jest kwotą nadzwyczaj małą. Jest to efekt zastosowania rodzaju światła, które jest bardzo drogie, ale generuje niskie opłaty. Oświetlenie ma służyć bezpieczeństwu stadionu i uchronieniu przed dewastacją.

Krystyna Stokłosa pytała jeszcze o możliwość otrzymania wejściówki na balkon. Pytała co stoi na przeszkodzie, żeby osoby chcące obserwować przebieg sesji były na balkonie, jeśli ich liczba jest znikoma (np. dzisiaj - 4 osoby).

Prezydent stwierdził, że jest to sprawa do rozwiązania od ręki. Zapewnił, że od następnej sesji, jeśli na początku zostanie stwierdzone, że ilość tych osób jest niewielka, będą one mogły zająć miejsca na balkonie.

Krystyna Stokłosa w dalszej części swojej wypowiedzi powiedziała, że „z uwagi na to, że 22 grudnia zrezygnowano z punktu wnioski, oświadczenia, interpelacje i pytania radnych nie miałam okazji podzielić się z Wysoką Radą moim odczuciem na wystąpienie radnego Chmielińskiego stwierdzającego, że nie jest ważne co zawiera budżet, ale ważny jest fakt, że planowany deficyt maleje. Zostałam porażona takim stwierdzeniem padającym z ust przewodniczącego Komisji Finansów, bo kto jak nie On powinien mieć głęboką świadomość tego, że deficyt czy nadwyżka jest wynikiem treści zawartych w budżecie, a jeśli deficyt obniża się m.inn. na skutek nie wykonania nakładów na inwestycje (kanalizacja sanitarna) to nie ma powodu do radości”. Dalej radna powiedziała : „Muszę wrócić do mojego wystąpienia z dnia 19 listopada 2003 r. , którego intencją było zwrócenie uwagi na fakt niezgodnego z prawdą uzasadnienia uchwały dot. wprowadzenia biletu dla młodzieży na przejazdy autobusami szkolnymi. Kontrola NIK zakwestionowała bowiem wykazywanie przez władze miasta Rybnika nieprawdziwych danych we wnioskach o dotację na dowóz dzieci do szkół, a nie ich bezpłatny dowóz. Oczekiwałam, że Prezydent zdyscyplinuje osoby odpowiedzialne za uzasadnianie uchwał do większej staranności i rzetelności. Tymczasem w odpowiedzi, Prezydent tej kwestii w ogóle nie porusza, podając informacje doskonale mi znane. Nie jest to sposób na budowanie zaufania radnych opozycji.

A tak na marginesie gratuluję jasnowidztwa. Odpowiedź nosi datę 8 grudnia 2003 r., uchwała została podjęta 10 września 2003, kontrola NIK, na którą powołuje się Prezydent w swoim piśmie przeprowadzona została, w dniach 23.11. – 28.11. br. (czytaj 2003 r.)

Prezydent stwierdził : „Jeśli chodzi o kwestię dyscyplinowania moich zastępców, jest to sprawa automatyczna, więc nie pisałem tego w piśmie kierowanym do Pani. Nie pasują mi te daty - chyba to nie tak było. Przyjrzymy się temu” – powiedział Prezydent.

Andrzej Wojacek złożył na piśmie interpelację, w której zwraca się o zwiększenie środków dla policji celem ograniczenia rosnących aktów dewastacji. Pyta w niej również o monitoring i założenie radaru w jego dzielnicy – Chwałowice.

Bronisław Drabiniok pytał dlaczego okryty tajemnicą jest plan powstania w mieście kolejnego supermarketu, o czym radni opozycji muszą dowiadywać się z mediów.

Prezydent przypomniał, że na tej sali mówił o tym przy okazji wystąpienia do Rady o zgodę na wykup gruntu naprzeciw kąpieliska Ruda. Zauważył jednak, że droga do budowy jakiegokolwiek marketu jest jeszcze bardzo daleka, a decydować o tym będzie nie kto inny jak Rada.

Bronisław Drabiniok poinformował następnie, że do klubu PO zgłosili się mieszkańcy Popielowa, którzy złożyli pisemną petycję w sprawie likwidacji przedszkola w ich dzielnicy. Radny prosił Prezydenta J. Frelich o wyjaśnienie tej sprawy.

Jerzy Frelich powiedział, że ta kwestia jest rozważana. Demografia w naszych dzielnicach jest malejąca, dzieci ubywa. Tak się składa, że SP 25 w Popielowie jest dużą szkołą. „Nasi inspektorzy określili, że jest możliwe

połączenie jednego z drugim, czyli utworzenie w Popielowie Zespołu Szkolno – Przedszkolnego. Żeby do tego doszło, musi taka placówka zostać przez Radę powołana.

Na koniec radny **Bronisław Drabiniok** przekazał informację o organizowanym przez Zarząd Powiatowy Platformy Obywatelskiej spotkaniu z ośmioma posłami. Spotkanie to odbędzie się 26 stycznia w „okrągłaku” o godz. 17.30.

Michał Chmieleński powiedział, że w czasie omawiania sprawy windykacji za bilety i czynsze mieszkalne nasunęła mu się myśl, żeby można sprzedawać takie przeterminowane należności, nawet za niewielkie pieniądze pozbywać się tego, co jest formą coraz częściej stosowaną. W kwestii oświetlenia radny uważał, że na oświetleniu można oszczędzać. Podał przykład sąsiednich Czech.

„Odpowiadając na wywód Pani Krystyny Stokłosa, z którego wynika, że nie wiem co to jest deficyt, albo, że inaczej mówiąc wyraziłem ogromne zadowolenie, że ten deficyt maleje, chciałem wyjaśnić, że moją intencją było stwierdzenie, że jeśli deficyt maleje, a główne zadania w mieście są realizowane i biorąc pod uwagę również to, że zadanie – kanalizacja – nie zostało zrealizowane, a deficyt maleje, to jest to zjawisko bardzo korzystne, ponieważ dowodzi to, że nad finansami miasta się czuwa. Dobrze byłoby aby Pani Radna wzięła pod uwagę to, że jeśli nie wykonamy głównego zadania jakim jest budowa kanalizacji, to ograniczenie deficytu jest ważne, bo w następnych latach będą duże obciążenia”- zakończył radny.

Prezydent odpowiedział, że sprzedaż windykacji należności jest na pewno jakimś rozwiązaniem. Odnośnie oszczędności na oświetleniu powiedział, że można by to wprowadzić, ale oświetlenie poprawia bezpieczeństwo. Mówił o rozważanym zastosowaniu oświetlenia oszczędnościowego w mieście.

Krystyna Stokłosa zwracając się do M. Chmieleńskiego powiedziała : „Nie ośmieliłabym się pomyśleć, a co dopiero powiedzieć, że Pan nie wie co to jest nadwyżka a co to jest deficyt. Proszę mi więc nie zarzucać, że coś takiego powiedziałam, bo ja wysławiam się precyzyjnie i jak już kiedyś mówiłam, nad swoim językiem panuję. Ponieważ jestem przy głosie, chciałam przeprosić pana Wiceprezydenta Frelicha, któremu na sesji 22 grudnia zarzuciłam, że w sprawie 150 m2 dla p. Oracza była już podejmowana wcześniej uchwała. Otóż nie dotyczyła ona p. Oracza, tylko działki sąsiedniej. Za to przepraszam. Natomiast to co podejmowaliśmy 10 grudnia było usankcjonowaniem samowolnego zajęcia tej powierzchni”.

Jan Kruk prosił o wyjaśnienie mu sprawy służby medycznej w szkołach. Chodziło mu o Spółkę Puls – Med., która obsługuje przy obsadzie 3/4 etatu 1200 uczniów, podczas kiedy NFZ zakłada obsługę 88 uczniów przy całym etacie.

Jerzy Frelich wyjaśnił, że Puls Med. Nie zatrudnia lekarzy, jest to spółka pielęgniarek, która sprawuje nie opiekę medyczną lecz opiekę w zakresie higieny szkolnej. Wiceprezydent obiecał, że sprawdzi jaki kontrakt ta spółka zawarła.

Leszek Kuśka pytał o zadanie zlecone przez miasto w dziedzinie opieki społecznej. Interesowało go czy umowy te są podpisane zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

Prezydent prosił o skonkretyzowanie wątpliwości.

Leszek Kuśka wyjaśnił, że do tej pory były umowy podpisywane zgodnie z Rybnicką Kartą.

Prezydent powiedział :”Mamy Rybnicką Kartę dla organizacji pozarządowych gdzie wyjaśnione są poszczególne procedury i zgodnie z nimi stosujemy. Jeśli Rozporządzenie wprowadzałoby jakieś zmiany, które należy wprowadzić do Karty, to zostałaby ona zmieniona. Do tej pory nie miałem na ten temat żadnych sygnałów”.

Wiesław Zawadzki pytał czy prawdą jest, że miasto chce przejąć od kop. Jankowice budynek administracyjny. Zaniepokojenie mieszkańców okolicznych budzi informacja, że zamierza się przeznaczyć go na umieszczenie w nim osób eksmitowanych.

Prezydent stwierdził, że żadnych oficjalnych rozmów w tej sprawie nie było.

Henryk Ryszka przychylił się do głosów o oszczędzanie energii elektrycznej na oświetleniu ulic i powiedział, że oświetlenie powinno zapalać się i wyłączać zgodnie z tym jak przybywa dnia. Do Prezydenta Cyrana zwrócił się z podziękowaniem za zainstalowanie oszczędnościowego ogrzewania w poradni zdrowia i w szkole. Na koniec wyraził swoje zdanie o dużym potrzebie mieszkań socjalnych w mieście.

Longin Bednorz w związku z licznym przypadkami kradzieży urządzeń z metali kolorowych i stali, proponował, żeby umożliwić legitymowanie w punktach skupu osób sprzedających złom.

Prezydent przypomniał, że Rada Miasta Rybnika podjęła już taką uchwałę

Romuald Niewelt przypomniał o podjętej 10 grudnia br. Przez Radę uchwale w sprawie parkingów, która ogłoszona została już w Dz. Urz. Woj., Śl. I weszła w życie. Podkreśli, że na uwagę zasługuje fakt, iż uchwała ta nie została uchylona przez nadzór Wojewody, jak to miało miejsce w przypadku uchwał podjętych przez prawie wszystkie okoliczne miasta.

Zwrócił się do wszystkich radnych, aby rozważyć sprawę składkowego organizowania kanapek, które podawane byłyby podczas przerwy w obradach sesji.

Przewodniczący przekazał radnym informacje nt. pism Fundacji „Signum Magnum”, które wpływają na ręce Przewodniczącego i Prezydenta. Udzielane odpowiedzi nie satysfakcjonują przedstawicieli Fundacji. W związku z tym Przewodniczący zwrócił się do Radnych o wyrażenie zgody na skierowanie sprawy do komisji Rewizyjnej, które powinna całą sprawę Fundacji zbadać.

Romuald Niewelt zaproponował, aby sprawa ta badana była wspólnie z Komisją Samorządu, Bezpieczeństwa i Pomocy Społecznej, a Leszek Kuśka – przewodniczący tej Komisji zaproponował, żeby na posiedzenie zaprosić członków Zarządu Fundacji.

Michał Śmigieński uważał, że sprawą powinna zająć się Komisja Rewizyjna, a w odpowiednie fazy skorzystać z pomocy Komisji Samorządu...

Następnie Przewodniczący przystąpił do przedstawienia radnym sprawy „pojawiających się właściwie we wszystkich radach gmin problemów naruszenia art. 24 f. Już raz, jako Rada tego doświadczyliśmy, ale teraz w tym konkretnym przypadku mamy do czynienia z przypadkiem pełnienia funkcji członka Zarządu i zarazem Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej i jednocześnie mandatu radnego. Ponieważ sprawa dotyczy naszego kolegi radnego Stanisława Lenerta, a przez wszystkie media przetacza się ten temat, pozwoliłem sobie zadać Wojewodzie Śląskiemu pytania dotyczące naszej konkretnej sytuacji rybnickiej.

Pan Wojewoda zajął stanowisko takie jak prezentowane jest przez Rządowe Centrum Legislacji, czyli stwierdził, że w tym wypadku zachodzi naruszenie tego przepisu 24 f poprzez użytkowanie wieczyste gruntów należących do gminy. Po raz pierwszy, czego do tej pory nie czynił, zaznaczył, że powyższe stanowisko przedstawia jako organ nadzoru, jednakże nie stanowi ono wiążącej opinii, a to w świetle tego, że Biuro Studiów i Ekspertów Kancelarii Sejmu RP, czyli tego który tworzy prawo, jest diametralnie odmienne od tego, które prezentuje wspomniane Rządowe Centrum Legislacji. Ponieważ te opinie prawne są sprzeczne, w rozmowie z nadzorem prawnym Wojewody uzgodniliśmy, że dzisiaj te sprawy są trudne do rozstrzygnięcia, ponieważ są diametralnie odmienne opinie i to już wśród tych najwyższych legislatorów. Obecnie część spraw toczy się przed NSA, który zawiesił postępowanie dot. podobnych spraw (związanych z naruszeniem art. 24 f) do momentu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny zgodności tej ustawy z Konstytucją. Wobec tego przedstawiam Państwu sprawę, informując jednocześnie, że Rada Miasta Rybnika nie zajęłaby się podnoszeniem kwestii mandatu radnego do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny o zgodności tej ustawy z Konstytucją. Kiedy NSA sam ma wątpliwości o słuszności rozpatrywania takich spraw, nawet bardzo jednoznacznych, wydaje mi się to jak najbardziej zasadne. Z nadzorem prawnym Wojewody rozmawialiśmy w tym duchu, że poczekamy z rozstrzygnięciem tego tematu do czasu rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. Gdybyście chcieli Państwo zapoznać się z korespondencją w tej materii, jest ona do wglądu w Biurze Rady”.

Pkt. 15. Zakończenie sesji.

Przewodniczący Rady – **Michał Śmigieński** stwierdził, że porządek sesji został wyczerpany i o godz. 23.30 zamknął sesję Rady Miasta Rybnika.

Protokołowała :




PRZEWODNICZĄCY RADY
Michał Śmigieński